KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Grudnia. — Rok 1842. Sobota. № 341. Jutro, Narodzenie ZBAWICIELA. Jutro i pojutrze Kurjer nie wyjdzie.

N. PAN raczył przeznaczyć P. Wiktorji *Słupeckiej*, Wdowie po Pułkowniku Dowódzcy pułku 2go piechoty lin: b. wojska Polskiego, i dzieciom jej, do pensji już pobieranej, dodatek ru: sr. 549 k. 31½.

Radca Heroldji, Dyrektor Kancelarji. — Z polecenia Heroldji Królestwa Polsk:, w dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 11 (23) Listo: b. r., podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy Decyzji Ogólnego Zebrania Departamentów Warszawskich Rządzącego Senatu, w dniu 3 (15) Grud: t. r. zapadłej, uznanymi zostali za szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa: Bądkowski Filip herbu Zagłoba. Bieniecki Konst: h. Korab'. Billewicz Woje:. Billewicz Ign:. Bobiński Franci: h. Leliwa. Bobrownicki Andr: h. Doliwa. Borkowski Dunin Jak: h. Łabędź. Borkowski Dunin Ant: t. h. Borkowski Dunin Alex: t. h. Borkowski Dunin Kar: t. h. Borkowski Dunin Bonif: t. h. Borucki Jan h. Rola. Bromirski Tom: h. Pobóg. Bromirski Woje: t. h. Brzeziński Dunin z wielkiego Skrzynna Gustaw h. Łabędź. Brzoska Anto: h. Nowina. Brzozowski Hila: h. Korab'. Buialski Igo: t. h. Buialski Fran: h. Kościesza. Buialski Igo: t. h. Buialski Fran: Jakób t. h. Cedrowski Antoni. Cedrowski Józef Piotr h. Ostrowąż. Chobrzyński Józ: h. Rawicz. Ciołkowski Ig: h. Jastrzębiec. Ciołkowski Fran: t. h. Ciszewski Wal: h. Żadora. Czachorowski Felix h. Korab. Dąbrowski Mac: h. Dąbrowa. Dmochowski Ant: h. Pobóg. Dowgiałowicz Józ: h. Habdank. Drzewiecki Borsza Kazimierz h. Nałęcz z odmianą. Duczymiński Tade: h. Rogala. Duczymiński Karol t. h. Dunikowski Fab: h. Habdank. Dzierzgowski Szym: h. Jastrzębiec. Dziubiński Jan h. Dołęga. Dzwonkowski Jan h. Przegonia. Ejsymont Ryszard h. Korab'. Ejsymont Aloj: t. h. Falęcki Igu: h. Leszczyc. Fechner Wład:. Fechner Jan. Fribes Filip-Tom: h. Rawicz. Fursewicz Ant: h. Wąż. Gałecki Gabr:-Fran: h. Junosza. Gawroński Fran: Xawery Miko: h. Rawicz. Gąssowski Fran: h. Garczyński. Głogowski Wal: h. Grzymała. Gogolewski Andr: h. Rola. Gogolewski Mat: t. h. Gorecki Felix-Andr: h. Jastrzębiec. Gotarłowski Fab:-Hila: h. Leliwa. Grabowski Ant: h. Jastrzębiec. Grądzki Fran: h. Łada. Grądzki Józ: t. h. Grądzki Mat: t h. Grądzki Wojc: t. h. Grądzki Jan t. h. Grobicki Marc: h. Trąby. Grodzki Mik: h. Belina. Grodzki Apol: t h. Grodzki Winc: t. h. Grotowski Piotr h. Rawicz. Grotowski Adolf t. h. Grzymała Felix Ant: h. Grzymała. Grzymała Andr: t. h. Grzymała Sewe: t. h. Grzymała Piotr t. h. Horoch Józ: h. Horoch. Jabłoński Wal: h. Dąbrowa. Jakubowski Fran: Serafi: Mich. h. Jakubowski. Jamiołkowski Adam h. Doliwa. Jawornicki Roch h. Gozdawa. Jaworowski Wit-Modest Bazyli h. Lubicz. Jaworowski Marceli Paw: Ant: t. h. Jaworowski Fortu:-Edw: t. h. Izdebski Włady: h. Pomian. Izdebski Józ: t. h. Izdebski Julj: t. h. Kamieński Józ: h. Jastrzębiec. Kamieński Anto: t. h. Kleczkowski Józ: h. Trzaska. Kłobski Konst: h. Pomian. Kłokocki Józ: h. Nałęcz. Kłokocki Kazi: t. h. Kotarski Mar: Stan: h. Pniejnia. Kotarski Lud: t. h. Kotarski Ant: t. h. Kotarski Piotr t. h. Kotarski Fra: t. h. Kotarski Marjan t. h. Kowalewski Piotr h. Łada. Kozicki Igo: h. Lubicz. Kozłowski And: h. Jastrzębiec. Kozłowski Kazi: h. Jastrzębiec. Krąkowska Bogu: h. Trąby. Krzywiński Onufry-Ant: h. Habdank. Kuczyński Jan Paweł h. Slepowron. Kulczycki Józ: Joac: h. Sas. Kuszel Dom: h. Drogosław. Kuszel Jan t. h. Kuszel Karol t. h. Kuszel Józ: t. h. Kuszel Stan: t. h. Kwaskowski Flo: Stan: Dezyde: h. Bogorja. Leśkiewicz Karol h. Leśkiewicz. Lipski Józ: h. Łada. Łochowski Teofil h. Belina. Łochowski Paw: t. h. Łochowski Ant: t. h. Łyszkiewicz z Bielskich Marjanna wraz z dziećmi: Józ:, Miko:-Piotr: i Roma:-Kajeta: synami, oraz Franci:-Pauli: córką, po niegdy Fran: Łyszkiewicz pozostałemi h. Szeliga. Madaliński Konst: h. Laryssa. Madaliński Ant: t. h. Malinowski Felic: h. Slepowron. Markowski Henr: h. Szeliga. Mężyński Józef h. Kościesza. Mężyński Jak: t. h. Mikulski Wawrz: h. Rawicz. Miłodrowski Ant:-Winc: h. Slepowron. Minasowicz Józ:-Dyon:-Franc: h. Przyjaciel. Moczydłowski Krzysz: h. Nowina. Moczydłowski Klem: t: h. Modrzewski Ant: h. Jelita. Modrzewski Jan t. h. Mrozowski Stan: h. Pruss 3tio. Myszkowski Winc: h. Jastrzębiec. Napolski Mar: h. Niezgoda. Nieniewski Felix h. Nałęcz. Nieniewski Józ: t. h. Niewęgłowski Stan: h. Jastrzębiec. Ostaszewski Adam h. Ostoja. Paszkiewicz Wojzbun Julj: h. Radwan. Piętka Józ:-Piotr h. Slepowron. Piętka Fran: t. h. Płonczyński Jan Nepomucen Piotr h. Glaubicz. Płonczyńska z Łuszczewskich Izabella, Imo voto Gagatkiewiczowa, wraz z synami: Igna: i Stanisł:, oraz córką Alexandrą Płonczyńskiemi, po niegdy Anto: Płonczyńskim pozostałymi, t. h. Popczyński Stan: h. Jelita z odmianą. Pozowski Rafał h. Dębno. Przyborowski Wojc. h. Sulima. Przyłęcki Woj: h. Szreniawa. Radziciowski Rafał h. Rawicz. Raszewski Dyzma h. Grzymała. Ratyński Tom: h. Łabędź. Rembieliński Stan:-Jak: h. Lubicz. Rokicki Igu: h. Rawicz. Roźdrażewski Alexy h. Doliwa. Rudnicki Lud: h. Lis. Rudnicki Aug: h. Jastrzębiec. Rudnicki Ign: t h. Rudnicki Józ: t. h. Rylski Leon h. Ostoja. Rylski Mich: t. h. Rząca Domi:

h. Ślepowron. Rzewuski Roch h. Krzywda. Rzuchowski Dunin ze Skrzynna Mich: h. Łabędź von Schulze Samuel Frentzel herbu tegoż nazwiska. von Schulze Jerzy Piotr t. h Sienicki Jan h. Krzywda. Sienicki Stef: t. h. Sikorski Mich: h. Lis. Sikorski Sew: t. h. Sikorski Luk: t. h. Sikorski Stan: t. h. Skomorowski Józ: Kalas: h. Nałęcz. Skrzyński Wład: h. Zaremba. Sokolnicki Józ: h. Jastrzębiec. Sokolnicki Flor: t h. Stokowski Jan-Adam h. Jelita. Stokowski Józ: t. h. Stokowski Marceli t. h Stokowski Ign: t h. Strasz z Białaczewa Maxym: h. Odrowąż. Strzelecki ze Strzelec Winc: h. Jastrzębiec. Strzelecki ze Strzelec Kazim: t. h Strzelecki ze Strzelec Kar: t. h. Sulikowski Fran: h. Sulima. Sulikowski Hen: t. h. Sulikowski Aug: t. h. Szumowicz Fran: h. Rawicz. Tański Fabian-Sebast: h. Nałęcz. Targoński Józ: h Kościesza. Targoński Alex: t. h. Tholibowski Mik: h. Nałęcz. Tycz Kaz:. Urbański Alex: Józ: h. Nieczuia. Urbański Dom: Ign: Wawr: t. h. Walewski z Walewic Stan: Tad: h. Kolumna. Wasiutyńska z domu Rousseau Mar:, iako Rousseau h. Niebodar. Wiland Jan Romuald h. Swięczyc. Wisniewski Józ: h. Prusslmo. Woiewódzki Fel: h. Habdank. Woiocki Adolf Aloizy h. Paparona. Wolski Marc-Faus: h. Ogończyk. Woiciechowski Mich: h. Jelita. Wojsznar Bened: h. Kot-morski. Wojsznar Józ: t. h. Wyrzykowski Mac: h. Ślepowron. Wysocki Wojc: h. Godziemba. Xiężopolski Ant: h. Ślepowron. Zaborski Józ: h. Leliwa. Zakrzewski Kazim: h. Lubicz. Zambrzycki Ant: h. Kościesza. Zaorski Paw: Wojc: h. Lubicz. Zaremba Aloizy h. Zaremba. Zawistowski Win: h. Łada. Zbierzchowski Franci: Xaw: h Grzymała. Ziemięcki Wilh: h. Nieczuia. Zyliński Jan h. Ciołek. Żyzniewski Winc: Leon h. Białynia. — w Warszawie dnia 8 (20) Grud: 1842 r. — Wincenty Topor *Matuszewski* Naczelnik Wydziału Kontroli, Roman *Dorath.*

W następuiący Wtorek w południe odbędzie się posiedzenie *Opiekunek Osierociałych Wychowańców Towarzystwa Dobroczynności.* — Według zdania sprawy z czynności Dyrekcji Jlnej *Towarzystwa Ogniowego* w Królestwie Pol: za rok 1841, ilość pogorzeli w przeszłym roku wydarzonych, była 1442, to iest: z podpalenia 161, z piorunów 53, ze złych kominów 160, z zapalenia sadzy 3, z faiek 1, z nieostrożności 460, z niewiadomych przyczyn 604; w miastach wydarzyło się pogorzeli 173; we wsiach 1260. — Wydawane corocznie od lat kilku KALENDARZE *biurowe, tualetowe, pugilaresowe* i do *ramek,* znacznie ulepszone i przyozdobione na rok 1843, są do nabycia na tuziny lub częściowo po dotychczasowych cenach, w Redakcji Gazety Codz: przy Drukarni Banku Pols:, i w różnych składach Warszawskich. — Do najpiękniejszych zwyczaiów kraiu tutejszego, dowodzących najlepiej gościnności naszej, należą *Wigilja* BOŻEGO NARODZENIA i *Święcone na Wielkanoc.* Wigilja BOŻEGO NARODZENIA iest Patryalchalną biesiadą na którą zwykle całe Rodziny, Przyiaciele i Domownicy w około iednego zasiadaią stołu (bywa też że pod obrusem siano zaścielaią). Poprzedza ią łamanie opłatków i wspólne wynurzanie życzeń aby roku następnego doczekać. Mniej używane potrawy w zwykłym porządku biesiad. są koniecznością wilji: Polewka migdałowa, krążki z chrzanem, kucja; z ryb, szczupak z szafranem i karp z sosem rodzynkowym widziane są na wszystkich stołach *wilji.* Zastawiane ryby, są niepospolitego doboru. *Wisła* i inne rzeki oraz i stawy dostarczaią takowych. Wyborne sandacze, szczupaki i łososie pochodzą z *Wisły;* karpie *Łowickie* są wsławione. Po drugiem daniu rybnem staie Węgrzyn na stole, Węgrzyn rozwesela myśli, wpływa na dobre trawienie, humor wesoły wzbudza. Tu rozmowa staie się żywsza, biesiadniący toasty wznoszą, zdrowia kieliszkami spełniaią. W czasie iednej z podobnych biesiad Amfitryon wzniósł kolejnik Węgrzyna, a obróciwszy się do gości swoich, zagadł ich następuiącym toastem: „*Woda żywym, wino umarłym!*" *Prysznic* ieszcze nie był w modzie, poczęli więc goście przeczyć i przeciwnego dowodzić, ale ich łacno zbył Gospodarz, gdy na ryby wskazał. I w istocie ryba bez *wody* żyć nie potrafi, a do strawienia, *wina* potrzebuie. Sprawdza się tego roku przysłowie, kiedy Śty MARCIN *po lodzie, BOŻE NARODZENIE po wodzie.* Około *Marcina* były mrozy kilkustopniowe, a od początku Grudnia rozpoczęte słoty do dziś dnia trwaią. — Bardzo młoda Panienka chcąc być uczestniczką Loterji na korzyść *Głuchoniemych* i *Ociemniałych,* złożyła wczoraj w Red: Kurjera swoią robotę z prośbą, aby iej mała przysługa łaskawie była przyiętą. — Wyszły z druku Poezje, p. t. *Pioski Nie Pioski T. Nowosielskiego,* nakładem Autora. Wydanie gustowne, a nawet wytworne. Wszakże zewnętrzne

ozdoba podrzędną iest tylko rzeczą w porównaniu wewnętrznej wartości samegoż dziełka. Zresztą pozostawiając pismom krytyce poświęconym, należyte ocenienie nowych poezji, spodziewamy się, że *Pioski Nie Pioski* miłym staną się upominkiem dla naszej Literatury. Autor pracę swoią Damom poświęcił; z przyiemnością więc zamieszczamy tu iego:

POŚWIĘCENIE

NADOBNÉJ POŁOWIE RODU LUDZKIEGO

Płci nadobna, uwielbiona,
Tobie luby kwiecie boski!
Tobie święcę mego łona
Moje czucie, moje pioski.

Moje pioski datek mały,
Wiém ja, że to biédny datek;
Ależ to jest skarb mój cały
Pogrobowych uczuć kwiatek.....

Wy pioskami nie wzgardzicie,
Wy tak dobre i tak tkliwe!
O! wy serca rozumicie,
Okiem duszy przenikliwe—

I ja nieco was rozumiem:
Jakże dumny jestem z tego!
I ja z wami milczeć umiem—
Nie pytajcie mnie dlaczego?....

Wam więc, dusze poświęcone,
Święcę moje pioski biedne;
A wy z niebem spokrewnione,
Poświęcicie im łzę jedną....

Pioski Nie Pioski F. Nowosielskiego są do nabycia we wszystkich Księgarniach znakomitszych, i w mieszkaniu Autora na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 370. Cena exemplarza na papierze welinowym cienkim rubel sr: (zł. 6 gr. 20), na papierze zaś welinowym grubym rub: sr: 2 (zł. 13 gr. 10). — Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ul: Miodowej Nr 496, znowu otrzymała *Almanach de Gotha* na r. 1843, cena zł. 8; i zaopatrzoną iest w wszelkie Książki dla Dzieci na Kolendę w różnych ięzykach. — Do nader przyiemnych wieczórów dla Lubowników muzyki, wczorajszy w Wielkim Teatrze policzyć sprawiedliwie należy. Uwertura JP. *Nideckiego* i wykonanie śpiewów, oraz różnych dzieł solo na Basetli, Fletrowersie i Skrzypcach, przez Artystów Opery i Orkiestry tegoż Teatru, ciągle wzniecało oklaski, świadczące o ogólnem zadowoleniu Słuchaczy. Przywołani, JPanie *Leśkiewicz*, *Dobrzyńska*, JPP. *Szabliński* i *Dobrski*, a po 3 kroć JPP. *Cymerman* i *Baranowski*, który ieszcze 2-kroć tegoż zaszczytu dostąpił gdy powtórzył część z odegranych Warjacji. Niemniej i z *Wesela w Ojcowie* Publiczność była zadowoloną; JPani *Turczynowicz* przywołana, a na żądanie powtórzyła ulubionego *Krakowiaka*, który niedawno wykonywała i w tymże ubiorze na pierwszej scenie *Paryzkiej*. Pierwszego zaszczytu przywołania, doznała wczoraj JPanna *Miąszczyńska* młoda Tancerka. O zaletach Instrumentu wynalezionego u nas przez JP. *Girard* (Żyrar), a nazwanym *Żyrardeon* czyli *Tremolophon*, iuż kilkakroć w pismach naszych było donoszonem. Dochód z wczorajszego widowiska danego na wsparcie pogorzelców miasta *Kazania*, przyniósł rubli sr: 510 czyli zł. 3400. Dyrekcja opłaciła koszt wszelki. Wkrótce daną będzie nowa Komedja: *Wypadki domowego pożycia*. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. r.s. od 14 k. 78½ do r.s. 14 k. 85 (zł. od 98 gr. 17 do zł. 99); wartość kuponu kopieiek ⅙.

(Art. nad.) Można to przyznać, że Miasto *Kielce* iest jedną ze znakomitych Kolonji w krainie ludzkości; powstał tu dobroczynny zakład, obszerny Szpital, z starań i poświęcenia się wielu Osób. Lecz pomnożona nad pierwiastkowy zakres liczba szukaiących w nim przytułku, wyczerpnie dotychczasowe zasoby do tego stopnia, że iedynie w odkrywaniu coraz nowych źródeł szukać wypada zaradzenia wzrastaiącym wydatkom. Nestor Opery Polskiej (*Jan Szczurowski*) tu po trudach półwiecznych zapracowanego wytchnienia używaiący, pełnemu cnot sercu spocząć nie daie. Powołany na Członka Rady Szpitalnej, znalazł nowe pole, na którem rozsiewa reszty ziarn swego głośnego w kraiu talentu. Zbiera chętną młodzież, rozwija w niej zarody talentu muzycznego, a owocem harmonji napawa słodyczą Publiczność, gotową przy każdej sposobności nieść ofiary cierpiącym. Wieczór muzyczny w dniu 14 b m., iest godnym zaiąć miejsce w rocznikach miłosierdzia, bo szczęśliwie dopiął połączenia wszech przyiemności. Uczułeś

(*)

ią niezmordowany w poświęceniu się Mężu syt zasług i chwały widząc niedaremne swe usiłowania. Uczuliście ią wy utalentowani, na oznaki dowodzące cenę i talentu, i poświęcenia! Uczułaś Cna Publiczności, coś tak hojne złożyła ofiary! Uczuła! mówię, i Ty Szanowna Rado na widok plonu niezmordowanych Twoich starań. A wy nakoniec Ubodzy! nie upadajcie na duszy w waszem smutnem położeniu; owszem krzepcie wasze nadzieie i błogosławcie Wszechmocnemu za litośne uczucia wlane w serca tych, co radzą waszym potrzebom, co wam niosą pociechę przez wyrwanie was z paszczy nędzy i wracanie zdrowych rodzinom. Prawdziwy talent zwykł być skromnym, dowodzą tego rozczulaiące zwrotki w kwartecie na końcu odśpiewane:

Kiedy ludzkości uczucia swięte
Stały się celem naszej zabawy,
Niechaj starania będą przyjęte
I pozyskaią Wasz sąd łaskawy!
Wszak dla serc czułych w tem iest nagroda,
Gdy czyn ludzkości w pamięci stanie;
Kto więc do niego sposobność poda,
Ma prawo prosić o pobłażanie! ***.

Szczególnośćią iest że tej zimy, prócz *Kielc* i *Suwałk* w żadnem innem mieście Guber: nie ma zabawy scenicznej, iak zwykle przez Artystów podróżniących wykonywanej. Obecnie w innych miastach są następuiące Towarzystwa: JP. *Raszewski* bawi Publiczność w Sandomierzu, JP. *Okoński* w Suwałkach, JP. *Stopiński* w Pyzdrach, JP. *Popiołek* w Sieradzu, JP. *Piotrowski* w Koninie, JP. *Nowiński* w Mławie, i JP. *Gołembieski* w Warcie. O Towarzystwie w *Kielcach* będącem pod przewodnictwem JP. *Łozińskiego*, mamy obszerniejsze uwiadomienie, które ogłosim. P. *Wogt* Dyrektor teatru niemieckiego w *Poznaniu*, powtórnie ogłosił, że iak będzie mógł najprędzej, to iest iak zbierze abonament, otworzy Teatr *Polski*, pod reżyseriją JP. *Anczyca*, znanego zaszczytnie i na scenie Warszawskiej.

(Art. nad.) Wyczytawszy w pismach publicz:, a mianowicie w Nrze 308 Kurjera Warsz: w przeszłym Listopadzie o masyw wymurowanej Kaplicy w Mieście *Parysowie*, na smętarzu za miastem w polu, w Guberuji *Podlaskiej*, kosztem i staraniem W. JXiędza Kazim: *Wiśniewskiego* Kanonika Katedry Podlas:, Proboszcza Parysowskiego, i o iej (przy stosownem Nabożeństwie) poświęceniu, w której to iuż dziś w każdym tygodniu Msza Sta, a iak w teraźniejszy Adwent *Roraty* zwana w każdą Środę odprawiana bywa, i na te dość licznie Lud zgromadza się dla oddania czci BOGU; gdy oprócz tego powziąwszy prawdziwą wiadomość od Reienta Akt przyjmuiącego i z własnego przekonania, że tenże Szano: Kapłan W. JX. K. *Wiśniewski* Fundator, tyle nawet iest troskliwy o całość, przez siebie pod tytułem Śgo RoCHA wymurowanej Kaplicy co do przyszłości, że iuż oddał pewny kapitał pieniężny i takowy na dobrach nieruchomych na ten cel ulokował, ażeby po zgasłym iego życiu Następcy iego Proboszczowie mieli wieczny fundusz na reparacją tejże Kaplicy, i w rozrządzeniu swym Dozorowi kościelnemu z tego funduszu rachunki zdawać zobowiązał, ieżeli więc pierwszy czyn wzniesienia Świątyni iest chwalebny, tak też i drugi również szlachetny i zamilczeniu nie ulega. *S. F.* Obywatel.

Redakcja *Kurjera Warsz:* ponawia oświadczenie, iż bezimiennie przesyłanych artykułów umieszczać nie może; ieśli zaś Nadsyłaiący nie życzy, aby Jego nazwisko było umieszczone, raczy udowodnić że iest znanym Redakcji.

Z Petersburga. — Rozkazem Najwyższym z d. 1/13 b. m., Jenerał-Maior *Bentkowski* przeznaczony do pozostawania przy Głównodowodzącym armją czynną Jenerał-Feldmarszałku Xięciu Warszawskim. — St. *Petersburgski* Jenerał Gubernator, Woienny Jenerał piech: Hrabia *Essen*, najmiłościwiej od tego urzędu uwolniony, z pozostaniem Członkiem Rady Państwa. Jenerał-Adjutant, Jenerał-Porucz: i Senator *Kawelin*, mianowany St. Petersburgskim Woiennym Jenerał-Gubernatorem, z pozostaniem przy poprzednich obowiązkach. — Jest Proiekt aby wybudowano stały most na *Newie*.

Anglja. — Wielki Xżę *Meklemburgsko Strelicki* 13go b. m. odwiedził Królowę w *Windsorze*, zkąd po śniadaniu wrócił do *Kew*. — P. Rob: *Peel* (Pil) poruczył wykonanie posągów 3ch bohaterów ang: nowszych czasów trzem rozmaitym

Rzeźbiarzom. P. Mak *Dowal* (Doel) w *Londynie* wykona posąg Lorda *Exmouth*, P. *Steel* w *Edymburgu* posąg Lorda *Saumarez*, a P. *Kirk* w *Dublinie* posąg Sydneja *Smith*. — W *Londynie* w tych dniach odbyło się zgromadzenie Czeladników piekarskich celem obradzenia środków zjednania im lepszej płacy. — W skutek nowego nieszczęścia na kolei żelaznej londyńsko-birminghamskiej, zaprowadzono i na tej kolei porządek, iż między parochodem a powozami podróżnych, umieszczone zostaią wozy ładowne. — Towarzystwo Misjonarzy uchwaliło wysłać misję do *Hong Kong*. — W dzienniku angiels: czytamy: Dowódzca indyjski nazwiskiem *Dervallah Surhat*, który w armji ang: dowodził korpusem pomocniczym złożonym z kraiowców, zdradził Anglików z któremi maszerował iako sprzymierzeniec i przyiaciel w nocy 15go Paźdz:. Podczas gdy czytano akt oskarżenia zdawał się bardzo wzruszonym, ale iego odwaga wróciła, gdy go uznano winnym. Skoro odczytano następuiące wyrazy wyroku: »Delikwent będzie umieszczony przed armatą kartaczami nabitą i przez nią śmierć otrzyma", rzucił wzrok tryumfuiący na swoich przyiaciół i dawnych towarzyszów broni, którzy drżeli na wspomnienie czekaiącego go losu. Jenerał ang: zdawał się bardzo wzruszonym, tylko *Surhat* został spokojny. Udano się na miejsce exekucji, poczem umieszczono delikwenta w pewnej odległości od otaczaiącego go wojska. Nie było tam ani trumny, ani przyiaciela do zabrania zwłok, liczono bowiem na to, że iego ciało będzie rozszarpane, a ieśli po nim zostaną iakie szczątki, tedy posłużą na pastwisko dzikim zwierzętom i ptakom. Uporządkowawszy wojsko w szyku boiowym i utworzywszy czworobok, którego iedna strona została otwartą, zatoczono armatę na środek. Teraz kazano więźniowi postąpić naprzód, co też uczynił krokiem powolnym i pewnym. Mistrz wojskowy dobył z kieszeni postronek, aby przywiązać nim delikwenta do armaty, na ten widok nieszczęśliwy *Surhat* zdawał się drżeć po raz pierwszy. Na iego usilne prośby Jenerał uwolnił go od związania postronkiem. Ukłoniwszy się Jenerałowi na znak podziękowania i wdzięczności, ścisnął rękę Ministra, który konwulsyjnie chwieiącemu się *Surhatowi* udzielał instrukcji. Za skończeniem takowych, *Surhat* odważnie postąpił do strasznego narzędzia, przytula się do otworu, obejmuie rękami armatę, a rzuciwszy wzrok ostatni, spuścił głowę na spiżowe narzędzie. W tejże chwili za danym znakiem łysnęło, buchło i trzasło, a echo w górach oznajmiło, że wszystko było skończone. Kilka kropel krwi, kilka rozrzuconych szczątków ledwo podobnych do rozpoznania że kiedy należały do ludzkiego ciała, oto wszystko co zostało po tym znakomitym i walecznym Wodzu.

Francja. — Dziennik *Sporów* uważa postępowanie *Espartera* względem *Barcelony*, za pomstę osobistą. Podług zapewnienia tegoż dziennika, wybuch barcelońskiego powstania, był w *Madrycie* przewidziany i Rząd nawet go sobie życzył. — *Kurjer francuzki* mniema, iż zniesienie cła tranzytowego nie osiągnie spodziewanego skutku, albowiem nie cło dotychczasowe, ale nędzny stan gościńców tamował przesyłkę towarów zagranicznych przez Francję. — Hrabia *Mole* 13go b. m. otworzył swoie salony; mnóstwo znakomitych osób odwiedziło Dyplomatyka; Xiążę *Nemours* (Nemur) przepędził tamże znaczną część wieczoru. — Wrażenie niepospolite sprawia dymisja udzielona Panu *Cave* (Kawe) Dyrektorowi wydziału sztuk pięknych w Ministerstwie spraw wew:. Pan *Roqueplan* (Rokeplan) Dyrektor teatru Rozmaitości, poróżniwszy się z Panem *Kawe* maiącym nadzór nad wszystkiemi teatrami, zagroził mu oskarżeniem o nadużycie władzy. P. *Kawe* zamiast poiednać się, okazał się wielce dumnym i kazał nawet *Rokeplanowi* wyjść za drzwi; drugi pośpieszywszy natychmiast do Pana *Duchatel* (Diuszatel) Ministra spraw wew:, oskarżył Pana *Kawe* o przedajność, i wyliczył wiele wypadków udowodniaiących to oskarżenie, które w obec ostatniego powtórzył, i nadto oświadczył, że stawi dowody niezaprzeczone. Chociaż Minister pragnąłby tę sprawę przytłumić aby nie pomnożyć ieszcze oburzenia wznieconego iuż przez proces *Hurdekina*, wszakże śledztwo okazało się koniecznem. Tymczasem *Kawe* dowiedziawszy się, iż b. Urzę-

dnik Ministerstwa spraw wew: zostaie w posiadaniu papierów mogących popierać oskarżenie wytoczone przez Pana *Rokeplan*, wezwał go do wydania tych papierów pod przyrzeczeniem zjednania mu intratnej posady, na co też były Urzędnik przystał. Nazaiutrz gdy tenże wszedł z podejrzanemi papierami do gabinetu Pana *Kawe*, drugi wyrwał mu ie z rąk i wrzucił do ognia palącego się na kominku. Jednocześnie z pobocznego pokoiu wszedł Komisarz Policji z kilką przebranemi Aientami, których *Kawe* ukrył i którym polecił aresztować byłego Urzędnika iako oszusta pragnącego fałszywemi dokumentami domagać się u Władzy przywrócenia posady. Były Urzędnik dozwolił aresztować się i rzekł do Komisarza Policji: »Strzeż sie Pan mnie uwolnić; w takim bowiem razie wystąpiłbym także przeciw Panu z oskarżeniem o wspólnictwo z Panem *Kawe*.” Zażądawszy aby go poprowadzono do Prokuratora Jlnego, uczynił temuż obszerne zeznanie w przedmiocie sprzeniewierzenia się Dyrektora Jlnego Wydziału sztuk pięknych, tak, iż Prokurator uznał potrzebę zarządzenia śledztwa. Mówią, iż proces Pana *Kawe*, wykryie ieszcze więcej niegodziwości, niż proces *Hurdekina*. — Zaraz za wybuchem zawichrzeń w *Barcelonie*, wydano do *Bourges* (Burż) rozkaz, aby ściśle pilnowano *Don Karola* i iego rodzinę.

Hiszpanja. — 11go b. m. wymaszerowały 3 pułki z *Barcelony* do *Girony*; codziennie przymuszano 1,000 robotników do odbudowania twierdzy Barcelońskiej Okręt angielski liniowy *Rodnej* odpłynął do *Malty*, i tylko fregata *Niestała* zostaie w przystani *barcelońskiej*. Francuzki statek parowy *Etna* 12go b. m. przybył do *Port Wandr* z 14ma hiszp: wychodźcami. Do 7go b m. zwrócono władzy w *Barcelonie* 25,000 sztuk broni, cała prowincja iest spokojna. — 6go b. m. ledwo nie przyszło do walki między gwardją narodową a republikanami w *Madrycie*. Przylepiono bowiem na rogach ulic satyry młodego poety *Viergos* przeciw Reientowi i Ministrom; gdy kilku gwardjistów chciało szablami zrąbać te świstki, zgromadziło się mnóstwo ludu, lecz oddział milicji rychło tłum rozproszył. — Wątpią aby *Esparte*ro i Minister wojny Jenerał *Rodil* osobiście odwiedzili zdobytą *Barcelonę*. Podług dziennika *Sporów*, to miasto ma zapłacić 10 miljonów fr. kontrybucji.

Niemcy. — Xiążę *Bordeaux* (Bordó) zwiedziwszy *Lipsk* d. 6go b. m., wrócił do *Drezna*, zkąd przez *Pragę* udał się do *Gorycji* do swoiej rodziny. — 17go b. m. umarł w *Hamburgu* tameczny czcigodny Burmistrz Doktór *Abendroth*. — 19go b m. w dzień imienin N. CESARZA Rossyjskiego, daną była w *Berlinie* świetna uczta u dworu, na którą zaproszono wszystkich znakomitych *Rossjan* tamże bawiących; Król wzniósł toast swoiego dostojnego Szwagra, wieczorem dany był bal u Posła rossyj: Barona *Meiendorff*.

Rozmaitości. — Śpiewaczka Paulina *Garcja* została przyiętą do Teatru *Xiężniczki* w *Londynie*. — W *Paryżu* grał rolę w tych dniach w Traiedji były Podprefekt nazwiskiem *Bonnelier* (Bonelje), pod przybranem nazwiskiem Jerzy *Max*. Krytyk *Żanę* przyznaie mu wiele talentu, Publiczność powitała go z zadowoleniem. — Znakomity Malarz Paweł *Delaroche* (Delarosz), otrzymał od Wielkiego Xcia Sasko-Wajmarskiego Order *Sokoła*. — Policja w *Steniford* przeszkodziła sprzedaży Żony przez nędznika, który swój żywy towar już był wyprowadził na plac publiczny. Godna połowica także była gotową puścić się na licytację; gdyby nie wmięszanie się Policji, zgromadzony Lud okrutnie by ukarał to stadło. — Sławny dzisiejszy Wirtuoz Fortepjanista *Liszt*, w iednem z pism niemieckich niedawno ogłosił co następuie: »Obecnej zimy odwiedzę *Wrocław*, *Warszawę* i *Moskwę*, miasta znane z swoiej muzykalności.” — Jeden z dzienników *paryzkich* pisze: Postępy *kapeluszniсtwa* są uderzaiące, zatrważaiące ludzkość, cnota na tym rzemiośle zyskuie, co mówię kapelusznictwo nie iest już rzemiosłem ale sztuką i umieiętnością. Potrzeba całej głębokości umysłu badawczego, potrzeba nauki tak wielkiej iak na Doktora Medycyny i prawa razem, ażeby godnie odpowiedzieć temu wielkiemu powołaniu. Już tam dziś nikt nie bierze miar prostym sznurkiem lub papierem, ale odlewaią formę głowy, maiąc

wzgląd na wysokości czaszki systematem *Galla* wytknięte. Dziś nikt nie mówi proszę o kapelusz duży lub mały, lecz proszę o kapelusz dla skąpca, dla wspaniałego, dla matematyka, dla człowieka pełnego imaginacji, wyszukują kapelusz, zwiększają lub zmniejszają wypukłość stosownie do wielkości umysłowego usposobienia, i kapelusz przystaie do głowy iak rękawiczka do ręki. Oto pomysły. Odtąd nikt nie patrzy na fizjognomje, nie wnioskuię z postępków lecz patrzy w kapelusz; ieżeli twój znaiomy ma w kapeluszu odciśnięcie dla guza fałszywości, uciekaj od niego. Niedawno Ojciec młodej Panny postrzegłszy w kapeluszu narzeczonego ślady guza szulerstwa, odmówił ręki swej córki. O czasy, nauki, czy kto pomyśleć mógł, że kiedykolwiek kapelusze zdradzać będą co się w głowie dzieie.

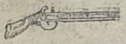
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Krasiński Karol Hr: z Młodzianowa; Łubieński Henr: Hr: z Radomia; Surewicz Artysta Dram: z Wilna; Kisielnicki Stan: Oby: z Stawisk; Brzozowski Karol Oby: z Jedlińska; Przyłęcki Maryan Dz: Janowa; Rostworowski Jan Dz: z Leśnowoli; Kamocki Ign: Dz: z Węgrzynowa; Rajski Emil z Drzewicy; Mostowski Maciej Dziedz: z Bokowia; Swierczyński Woje: Dz: z Dziewczopola.

DONIESIENIA.

Jadąc z Hotelu Rzymskiego przez ulicę Bednarską do Łazienek P. Maiewskiego, i na powrót do tegoż Hotelu, zgubionym został w Dorożce PULJARES brązowy z zameczkiem, zawieraiący w sobie różne Listy i bilety adressowe wraz z pieniędzmi; łaskawy Znalazca raczy oddać do wyż wspomnionego hotelu, pod Nr 20, za nagrodą wartości Puljaresu i znajduiących się w nich pieniędzy.

W domu pod Nr 1286 na przeciw Młynu Parowego, są LOKALE każdego czasu do naięcia, na 1szem piątrze, złożone z 3ch Pokoi, Przedpokoiu i Kuchni, na schodach zamykane. Na parterze z 4ch Pokoi i Kuchni angielskiej; drugi LOKAL z 2ch Pokoi, ze Stajnią i Wozownią, lub bez tych.



Podpisany Właściciel fabryki BRONI w Powązkach, od lat 15 znanej w kraiu i za granicą z doskonałości swoich wyrobów; dekorowany od Rządu medalami: srebrnym i złotym, na wstążce zielonej; wielkiemi medalami srebrnym i złotym na wstążce Stej Anny, i pierścieniem brylantowym, za odznaczenie się w wynalazkach i doskonałość wyrobów palnej i siecznej broni, ma zaszczyt donieść Szan: Lubownikom myślictwa, iż odtąd poświęca się iedynie prywatnym zatrudnieniom w swej fabryce, w której nie tylko wszelkie obstalunki przyjmuie, lecz nadto ma znaczny zapas pięknej dubeltowej i poiedynczej broni myśliwskiej, pistoletów, pałaszów, szabel, pół-szabel, szpad, rapirów i t p, w każdym i na rozmaitą cenę do nabycia. Kupuiący na miejscu przekonać się może o doskonałości broni i celnem iej strzelaniu, do czego samo położenie fabryki za rogatkami wielką dogodność nastręcza, maiąc pod ręką i skład broni do wyboru i miejsce dogodne do iej wyprobowania. Podpisany zaręcza załączaiącą się gwarancją przy każdej broni wychodzącej z iego fabryki czy to podwójnej czyli poiedynczej, iż ta wytrzymała najgwałtowniejszą probę i nie ulegnie pęknięciu, chociażby przez omyłkę z pospiechu na polowaniu zdarzyć się mogącą, kilką naboiami przeciążoną była. W końcu nadmienia: iż chociaż żelazo kraiowe, szczególnie z niektórych fabryk iest bardzo przydatne na lufy i dziwier, i znaczne w tym względzie ma pierwszeństwo od zagranicznego, czego podpisany iako doświadczony znawca liczne dał dowody i w każdym czasie o tem przekonać może; chcąc atoli dogodzić lubownikom zagranicznego przemysłu, sprowadził z najcelniejszych fabryk europejskich partją luf w najlepszym gatunku i kilka wzorowych fuzji i pistoletów. — E. *Collet* (Kolet).

100 ZŁ: NAGRODY. Dnia 22 b. m. zgubioną została SZPILKA z zielonym Szmaragdem, brylantami osadzona. Oddawca tejże raczy się zgłosić pod Nro 614 lit: C, ul: Wierzbowa, na dole od frontu, do P. Baura.

Do Głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477 w domu Pana Soka, nadszedł 10ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego mało solonego. A. *Kucharkin*.

Przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2182, od Nowego roku 1843, iest do wynaięcia LOKAL na 1szem piątrze, składaiący się z 2ch Pokoi, Kuchni, góry wspólnej i Komórki, oraz Stanią i Wozownią lub bez. Bliższą wiadomość o tem powziąść można u Właścicielki Posesji na wstępie wymienionej, zamieszkałej na Saskim Placu przy Odwachu na dole, wchodząc z Krakow:-Przedm: w oficynie na prawo.

Na żądanie Pełnomocnika Sądowego, oraz na zasadzie upoważnienia przez presidjum Tryb: Cywil: tutejszego wydanego, sprzedane będą przez licytacją publiczną w dniu 16 (28) b. m. o godz: 10ej z rana, w domu pod Nr 1266 i 7 przy Nowej drodze, na rogu ulicy Nowy-świat, dwa Konie Powozowe, do pozostałości niegdy JW. Prianisznikow Jenerała należące, za gotowe zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniądze. Masłowski, Reient.

Numer DOROŻKI 236 zaginął; Znalazca raczy oddać do Biura Policji.

W składzie Fruktów P. Gołębiewskiego przy uli: Długiej Nr 557, dostać można JABŁEK w różnych gatunkach.

Dziś rano ciep: stopni 1. Wczoraj w połud: 5.

TEATR WIELKI. Pojutrze, 28my raz *Być kochanym lub umrzeć.* 3ci raz *Lucyperek.* We Wtorek 42gi raz *Lunatyczka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Pojutrze, 12ty raz *Pamiętniki Szatana.*

Mechanik *Mekold* w Pałacu Branickich, pojutrze rozpocznie swe widowiska.

GALERJA Obrazów na Nowym-Swiecie.

W Instytucie Głuchoniem: WYSTAWA FANTÓW.

KOSMORAMA w Cukierni L. Tözjo, obok Poczty.



W czasie przedstawienia na dniu 26 b. m. to iest w przyszły Poniedziałek odbyć się maiącego, ma zaszczyt donieść podpisany Dyrektor Towarzys: Sztucznych Jeźdźców, iż ieden z Szanownych Widzów dostanie dwuletniego małego Konika, pochodzącego od dobrze obuczonej klaczy, Solide zwanej. Koń ten został zwrócony Dyrektorowi w d. 19 b. m. przez Szanownego Widza, który go dostał. W końcu widowiska tego, daną będzie wielka nowa Pantomima p. t. Zdobycie Erywanu. Bliższe szczegóły afisze doniosą. — A. *Guerra.*

Pojutrze w Salonie P. Ohma, za Wolskiemi Rogatkami Muzykalna Zabawa, pod Dyrekcją JP. *Szyndlera.*

W Poniedziałek na Wiejskiej Kawie od godz: 2giej z południa, a wieczorem w domu Rezlera, JP. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Pojutrze w Kawiarni przy ulı: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, JP. *Danecki* grać będzie od godz: 5.

Pojutrze w znanej Oranżerji w Powązkach, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie od godz: 2ej: przyczem przyzwoita usługa dostarczy wszelkich Napojów.

Pojutrze w Kawiarni przy ulicy Długiej, Nro 552 w d. zwanym na Rurach, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Pojutrze w Kawiarni przy ulicy Nowo Senatr: w domu Boka, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą od godz: 6tej.

Podpisany Gospodarz, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż od Swiąt Bożego Narodzenia, sprzedawać będzie świeże i wystałe PIWO BAWARSKIE w Lokalu, przy ulicy Leszno na Działyńskim: a w drugie Święto JP. *Albrecht* z kompanją grać będzie.

J. Wolfkie.

Przy ulicy Freta Nro 278, zacząwszy od d. 26 b. m. każdodziennie dostać będzie można PĄCZKÓW świeżo smażonych. Lewicka.

W Cukierni mojej przy ulicy Nowy-Swiat Nro 1256, w nadchodzący Karnawał począwszy od dnia 26 b. m., dostać można PĄCZKÓW; sztuka po gr. 5 i po gr. 3.

R. Buoll.

OGRÓD
W
PIWNICACH,
ULICA SENATORSKA
i
KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE,



Nº 451, W DOMU Wº PIOTROWSKIEGO.

PIWO BAWARSKIE

Z FABRYKI J. G. SCHAEFER et COMP:.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Piwnice są w Ogród przeistoczone, i od dnia dzisiejszego wieczorem o godzinie 6tej otwarte zostaną: gdzie po raz pierwszy PIWO Bawarskie, zwane (Grünbier), wprost z składowego naczynia wydaię, co przez całą zimę kontynuować będę. Jest to raz pierwszy, gdzie takie wydawanie Piwa tutaj w Warszawie mieysce mieć będzie, i może iedynie tylko w piwnicach, wprost z składowych naczyń celowi odpowiedzieć. Ceny tego Piwa są zwyczajne; Piwnice zaś, należycie oświetlone; wchód także do tychże od strony Krakowskiego-Przedmieścia, iest nowo urządzonym.

Wilhelm Fuchs.